

Istotę zależności między mediami a mądrością możemy odnaleźć, analizując pewne aspekty filozofii Platona. Na wstępie należy przy tym zaznaczyć, że włączając tradycję ekologii mediów do badań nad filozofią Platona, napotykałyśmy trudność. Z jednej strony, idąc tropem Havelocka, filozofię Platona można interpretować jako rezultat zerwania z tradycją poezji oralnej. Według brytyjskiego filologa wykluczenie poetów z państwa jest reakcją Platona na niezwykle silną wywoływania stanów emocjonalnych przez poezję oralną. Alfred Gawroński w swoim eseju o koncepcji Havelocka pisze: „Ogromna zdolność poezji do wywoływania uczuć i dosłownego utrwalania tekstu w pamięci działa, zdaniem Platona, niszczycielsko na zdolność jednostki do obiektywnego myślenia”<sup>4</sup>. Platon w *Państwie* określa wpływ wywierany przez twórczość poetycką jako szkodę wyrządzoną duszom słuchaczy<sup>5</sup>. Havelock zauważa, że dla Platona poezja jest rodzajem intelektualnej trucizny oraz wrogiem prawdy. Charakterystyczny dla poezji oralnej mechanizm psychologiczny, który pozwalał na zapamiętanie ogromnej ilości informacji, powodował jednocześnie całkowite zaangażowanie osobiste odbiorcy oraz jego emocjonalną identyfikację z treścią poetyckiej wypowiedzi. W tym sensie postulowany przez Platona nowy rodzaj „racjonalnej autonomicznej osobowości”<sup>6</sup> (gr. psyche) oraz podjęta przez niego próba oparcia kultury na krytycznym namyśle nad rzeczywistością (gr. episteme) wiązały się ściśle z „odrzuconiem uroku ustnej memoryzacji”<sup>7</sup>, z wyrwaniem greckich umysłów z hipnotycznego transu.

---

<sup>4</sup> A. G a w r o Ń s k i, *Dlaczego Platon wykluczył poetów z Państwa? U źródeł współczesnych badań nad językiem*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1984, s. 60n.

<sup>5</sup> Por. P l a t o n, *Państwo*, 595 B 5, tłum. W. Witwicki, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2001, s. 308.

<sup>6</sup> E. A. H a v e l o c k, *Przedmowa do Platona*, tłum. P. Majewski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 242.

<sup>7</sup> Tamże, s. 237.

To radykalne odrzucenie dotychczasowej kultury – zgodnie z kluczową tezą Havelocka – stało się możliwe dzięki coraz szerszemu stosowaniu alfabetu fonetycznego<sup>8</sup>: „Odświeżanie pamięci dzięki zapisanym znakom w dużej mierze zwalnia czytelnika z konieczności emocjonalnego utożsamiania się z przeżywanymi sytuacjami – bez którego zapamiętanie przekazu akustycznego byłoby w ogóle niemożliwe. Dzięki temu czytelnik, zaoszczędziwszy energię psychiczną, mógł zastanowić się nad czytany tekst i przekształcać go, a spisana treść mogła być traktowana jako «przedmiot», a nie tylko usłyszana i przeżyta”<sup>9</sup>. Alfabet fonetyczny przyczynił się zatem do powstania filozofii, gdyż umożliwił narodziny naukowego racjonalizmu, analizowanie pojęć, klasyfikację doświadczeń oraz segregowanie ich w sekwencjach przyczynowo-skutkowych<sup>10</sup>. Jednakże Platon w swoich pismach – zwłaszcza w *Fajdrosie*<sup>11</sup> oraz w *Liście siódmym*<sup>12</sup> – wprost krytykuje ten zwany wynalazek liter jako czynnik, który niekorzystnie wpływa na kultywowanie mądrości<sup>13</sup>. W *Fajdrosie* zauważa między innymi, że pismo nie powiększa mądrości ludzi, lecz raczej powiększa tylko pozory wiedzy (czyli mniemanie)<sup>14</sup>. W *Liście siódmym* natomiast wyraźnie wskazuje, że to, co dotyczy „spraw najważniejszych”<sup>15</sup>, nie może zostać spisane, gdyż sprawy te wymagają wielu dyskusji prowadzonych wytrwale i w ścisłej wspólnocie między nauczającym a tym, kto się uczy. Istoty swej myśli filozoficznej Platon nie wyraził zatem na piśmie, lecz powierzył ją tradycji ustnej (są to „nauki niepisane”<sup>16</sup>). Ong, komentując badania brytyjskiego filologa, zauważa: „Havelock pokazuje, że Platon wykluczył poetów ze swojej idealnej republiki w zasadzie dlatego, że odnalazł się (choć nie w pełni świadomie) w świecie nowej, ukształtowanej cyrograficznie noetyki”<sup>17</sup>. Jednocześnie, jak pisze dalej Ong, „w *Fajdrosie* i *Siódmym Liście*

<sup>8</sup> Walter J. Ong zauważa na przykład, że w kulturach oralnych procesy noetyczne uzależnione są od formuł (por. W.J. Ong, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, tłum. J. Japola, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1992, s. 95).

<sup>9</sup> H a v e l o c k, dz. cyt., s. 242n.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 78.

<sup>11</sup> Por. P l a t o n, *Fajdros*, 274 B-287 E, tłum. W. Witwicki, Wydawnictwo Antyk, Kęty 1999, s. 91-97.

<sup>12</sup> Por. t e n ż e, *List siódmy*, 340 B-345 C, w: tenże, *Listy*, tłum. i oprac. M. Maykowska, M. Pąkcińska, PWN, Warszawa 1987, s. 48-57.

<sup>13</sup> Wątek znaczenia alfabetu w filozofii Platona badał również Jacques Derrida (zob. J. D e r r i d a, *O gramatologii*, tłum. B. Banasiak, Wydawnictwo Oficyna, Łódź 2011). Podejście Derridy zogniskowane jest jednak wyłącznie na piśmie i druku, podczas gdy Ong i Havelock uznają zakorzenienie dyskursu i myśli w mowie (por. W.J. Ong, *Interfaces of the Word: Studies in the Evolution of Consciousness and Culture*, Cornell University Press, Ithaca-London 1977, s. 10).

<sup>14</sup> Por. P l a t o n, *Fajdros*, 275 A-B, s. 92; R e a l e, dz. cyt., s. 37.

<sup>15</sup> R e a l e, dz. cyt., s. 40.

<sup>16</sup> Tamże, s. 43.

<sup>17</sup> O n g, *Oralność i piśmienność*, s. 47.

wyraża Platon poważne zastrzeżenia wobec pisma jako mechanicznego, nie-ludzkiego sposobu zdobywania wiedzy, niewrażliwego na pytania, zgubnego dla pamięci, chociaż – jak wiemy obecnie – myślenie filozoficzne, o jakie Platon zabiegał, oparło się w pełni na piśmie<sup>18</sup>. Ong podkreśla, że opisywany wyżej konflikt między formami myślenia a „niosącymi” je formami przekazu odbywał się w dużej części poza sferą świadomości.

W niniejszym artykule staramy się pokazać, że konflikt, o którym piszą Havelock i Ong, można rozwiązać dzięki przyjęciu szerokiej definicji filozofii jako „moralności praktykowanej przez szczególną osobowość filozofa”<sup>19</sup>, czyli mądrości. Mądrość – jak to zostanie ukazane w trakcie dalszych analiz – wymaga zarówno teoretycznej analizy, jak i praktycznego zaangażowania. Stąd to nie konflikt między dwoma odrębnymi formami myślenia i komunikowania się, lecz szukanie rodzaju dynamicznej równowagi między podejściem teoretycznym a zaangażowaniem charakteryzuje mądrość. Żeby głębiej wniknąć w wewnętrzną dynamikę mądrości, która szuka równowagi między dyskursem, zaangażowaniem i formami wyrazu, należy przybliżyć metafizyczne ustalenia Juliusza Domańskiego oraz Pierre’a Hadota dotyczące praktycznej koncepcji filozofii.